

Konkursy Chopinowskie w Warszawie

Zaistnienie Konkursów Chopinowskich w Warszawie zawdzięczamy dwóm panom. Pierwszy przyczynił się do powstania konkursów świadomie – był pianistą, profesorem Konserwatorium Warszawskiego. Nazywał się **Jerzy Żurawlew**.

Drugi, działając w zupełnie innej sprawie, spowodował, że konkursy w latach 20 – tych XX wieku zaistniały w historii muzyki i trwają do dziś. Tym drugim był Naczelnik Państwa – Marszałek **Józef Piłsudski**.

Pomysł zorganizowania Konkursów Chopinowskich narodził się w ... pociągu. Był rok **1923**. Pociągiem z Białegostoku do Warszawy jechał profesor Konserwatorium Warszawskiego Jerzy Żurawlew. Siedząc w przedziale słyszał rozmowę dwóch młodzieńców, którzy najpierw wyśmiali twórczość Chopina: „ jest cikliwa, łzawa, rozbraja duszę, nie wolno jej słuchać ani grać”. Potem rozmawiali o sporcie – i tu w ich głosach zapanował entuzjazm.

Prześcigali się wzajemnie w wymienianiu nazwisk znakomitych sportowców, przypominali rekordy Europy i świata w poszczególnych dyscyplinach sportu... W tym momencie p. profesor podjął decyzję. Trzeba zorganizować w Polsce „sportową imprezę chopinowską...” Pomysł ten jednak nie spodobał się w Wydziale Sztuki Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Również Prezydent Stanisław Wojciechowski – teoretyk spółdzielczości nie zgodził się na patronat nad Konkursem Chopinowskim. Argumentował, że Polska niedawno odzyskała niepodległość, a wojna bolszewicka w 1920 r. spowodowała straty w gospodarce narodowej i na tak drogie imprezy pieniędzy teraz nie ma. Były to poważne i logiczne argumenty. Nadszedł dzień **12 maja 1926 r.**

Naczelnik Państwa – Marszałek Józef Piłsudski, zaniepokojony coraz większym zamieszaniem politycznym w kraju, dokonuje zamachu stanu. W bratobójczej walce ginie 300 – 400 osób (różnie źródła podają). Stanisław Wojciechowski – sam, z własnej woli zrzeka się funkcji Prezydenta RP, a na jego miejsce głosami posłów i senatorów wybrano profesora **Ignacego Mościckiego**.

Profesor Ignacy Mościcki był chemikiem z wykształcenia, ale kochał sztukę. Miał wielu znajomych wśród artystów muzyków, artystów malarzy, aktorów, był częstym gościem Filharmonii Warszawskiej, stołecznych teatrów, warszawskiej „Zachęty”... Delegacja, której tym razem przewodniczył książę Włodzimierz Czetywertyński – prezes Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego, ponownie dotarła do profesora Ignacego Mościckiego, prosząc o pomoc i patronat nad międzynarodową imprezą chopinowską. Prośba została przyjęta, uruchomiono również odpowiednie środki finansowe. Prezydent prof. Ignacy Mościcki objął patronat nad konkursem i tak jest do dziś - wszyscy prezydenci patronują Konkursom Chopinowskim.

W niedzielę 23 stycznia 1927 r. - w samo południe, o godzinie 12.00 zabrzmiały pierwsze akordy I Konkursu Chopinowskiego.

Konkursy muzyczne dzielą się na:

- kompozytorskie,
- lutnicze,
- wykonawcze.

Konkurs Chopinowski jest konkursem wykonawczym, monograficznym, tzn.: każdy pianista wykonuje utwory tylko jednego kompozytora: Fryderyka Franciszka Chopina. Warto również zapamiętać, że wszystkie Konkursy Chopinowskie, od I – go począwszy, były transmitowane przez Polskie Radio.

Konkurs Chopinowski jest najstarszym międzynarodowym konkursem wykonawczym. Nazwa konkursu była początkowo bardzo krótka: „Międzynarodowy Konkurs Pianistów im. Chopina” (wg „Kurierza Warszawskiego” z dn. 14 I 1927 r.). Dzisiaj pełna nazwa brzmi: „Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina w Warszawie”.

Trzeba dodać „w Warszawie”, bowiem Konkursów Chopinowskich jest bardzo dużo i w większości są

międzynarodowe. Takie najbardziej znane to Konkursy Chopinowskie w Tokio, Nowym Jorku, Miami na Florydzie, Getyndze, Moskwie, Taipei, Budapeszcie, Tomsku...Ostatnio Konkurs Chopinowski pojawił się w Rydze. Tam też kochają Chopina.

Wszystkie trzy konkursy przedwojenne zorganizowano kolejno w latach: **1927, 1932, 1937** w sali koncertowej Filharmonii Warszawskiej przy ul. Jasnej. Wszystkie były 2 – etapowe. Organizatorem była Wyższa Szkoła Muzyczna im. Fr. Chopina (wcześniej – Konserwatorium Warszawskie).

W I konkursie jurorami byli wyłącznie Polacy, a czołowe nagrody zdobyli pianiści słowiańscy: Rosjanie i Polacy:

- I Lew Oborin – ZSRR.
- II Stanisław Szpinalski – Polska.
- III Róża Etkin – Moszkowska – Polska.

W II konkursie jury było już międzynarodowe, a nagrody zdobyli pianiści europejscy:

- I Aleksander Uniński – bezpaństwowiec.
- II Imre Ungar – Węgry.
- III Bolesław Kon – Polska.
- IV Abram Lufer – ZSRR.
- V Lajos Kentner – Węgry.
- VI Leonid Sagałow – ZSRR.

III konkurs odbył się w 1937 r. i w nim również prym wiedli pianiści europejscy:

- I Jakow Zak – ZSRR.
- II Roza Tamarkina – ZSRR.
- III Witold Małcużyński – Polska.
- IV Lance Dossor – Anglia.
- V Agi Jambor – Węgry.
- VI Edith Axenfeld – Niemcy.
- VII Monique de la Bruchollerie – Francja.
- VIII Jan Ekier – Polska.

Zatrzymajmy się chwilę przy III nagrodzie. Witold Małcużyński ze wszystkich laureatów trzech Konkursów Chopinowskich zdobył największą sławę i uznanie w całym świecie nie tylko jako chopinista, ale także wybitny wykonawca utworów m. in.: Liszta, Czajkowskiego, Rachmaninowa, Szymanowskiego, Skriabina, Prokofiewa itd.

Przyczynił się również do odzyskania po II wojnie światowej skarbów wawelskich i manuskryptów chopinowskich, zdeponowanych na czas wojny w Kanadzie. Słano noty dyplomatyczne do rządu kanadyjskiego, jeździły do Kanady delegacje, brał w nich udział historyk i znawca sztuki prof. Karol Estreicher. Nie spowodowały one jednak powrotu cennych narodowych pamiątek do Polski. Dopiero pośrednictwo Witolda Małcużyńskiego, który osobiście znał wiele koronowanych głów ówczesnego świata, premierów, prezydentów, ludzi sztuki, spowodowało, że słynne arrasami i inne bezcenne kosztowności powróciły do Polski.

Z tej okazji 16 lutego 1959 r. w szczelnie wypełnionej Sali Senatorskiej na Wawelu, przystrojonej odzyskanymi arrasami, odbył się recital Witolda Małcużyńskiego. Pod zdobycznymi chorągwiami krzyżackimi i czterema zabytkowymi zbrojami ustawiono „Steinway'a”. Zbroje cicho pobrzękiwały, gdy Mistrz brał potężne akordy chopinowskich arcydzieł. Wieczór pełen radości i wzruszeń.

Podsumowując trzy pierwsze Konkursy Chopinowskie, trzeba zwrócić uwagę na szybko rosnące znaczenie i popularność konkursu. W I liczba reprezentowanych krajów wynosiła **8**, w II – **18**, w III – **21**. Jurorów w I konkursie było **12**, w II – **17**, w III – **30**. W I konkursie wystąpiło **26** pianistów, w II – **89**, w III – **79**.

Niestety ... **26 września 1939 r.** gmach Filharmonii Warszawskiej zapalony przez bomby fosforowe spłonął doszczętnie, a z nim wewnątrz 5 koncertowych fortepianów, komplet staroślońskich instrumentów smyczkowych, biblioteka partytur i książki, archiwum korespondencji.

Do 1955 r. nad miejscem pełnym pięknej i różnorodnej muzyki zaległa cisza.

Filharmonia odrodziła się w 1947 r., ale początkowo w sali budynku „Roma” przy ulicy Nowogrodzkiej. W tej sali **15 września 1949 r.** rozpoczął się IV Konkurs Chopinowski. Rok wybrano nie bez powodu. Przypadała w nim bowiem 100 rocznica śmierci Fryderyka Chopina.

Najwięcej problemów było wówczas z zakwaterowaniem, gdyż Warszawa była kompletnie zniszczona, brakowało także instrumentów...

Tutaj sprawdził się znakomity organizator, dyrektor biura konkursu p. Edmund Rudnicki (przedwojenny dyrektor muzyczny Polskiego Radia). Udało się rozlokować przyjezdnych kandydatów i zdobyć dla nich fortepiany do ćwiczenia. Do konkursu zgłosiło się 63 pianistów, choć ostatecznie, z różnych powodów do I etapu przystąpiły 54 osoby. Jurorów było 28.

Z uwagi na wojnę górna granica wieku kandydatów określona została na 35 lat. W poprzednich i następnych konkursach ustalano wiek w granicach: 16-29 lat. Ekipa polska liczyła 11 uczestników.

Konkurs był długi, trwał od 15 września do 15 października. W odróżnieniu od przedwojennych miał już 3 etapy.

Dwóm pierwszym etapom jury przysłuchiwało się spoza żaluzji, nie widząc grających pianistów. Po raz pierwszy i jedyny w dziejach Konkursów Chopinowskich ustanowiono „męża zaufania”, którym został prof. Jerzy Lefeld. On jeden znał nazwiska i jurorom przekazywał jedynie numery wylosowane tego dnia i ustalające kolejność występujących.

IV Konkurs Chopinowski był szczęśliwy dla pianistów polskich:

- I nagrodę ex-aequo przyznano Halinie Czerny–Stefańskiej z Polski i Belli Dawidowicz z ZSRR.
- II Barbara Hesse–Bukowska – Polska
- III Waldemar Maciszewski – Polska
- IV Grigorij Murawłow – ZSRR.
- V Władysław Kędra – Polska.
- VI Ryszard Bakst – Polska.
- VIII Zbigniew Szymonowicz, który później został profesorem i Kierownikiem Katedry Fortepianu Akademii Muzycznej w Łodzi.

Na rok **1955** architekci zapowiedzieli ostateczne ukończenie budowy gmachu filharmonii przy ul. Jasnej, która 21 lutego 1955 r. otrzymała nazwę **Filharmonii Narodowej**.

Ustalono, że **V** Konkurs Chopinowski musi się odbyć już w nowej filharmonii i tak się też stało.

Konkurs zaczął się 22 lutego. Zwyciężył Adam Harasiewicz z Polski. Wśród nagrodzonych byli pianiści radzieccy, polscy : Lidia Grychtołówna i Andrzej Czajkowski, Chinczyk, Francuz i na X miejscu Japonka. Udział wzięło 77 pianistów z 25 krajów.

VI konkurs w 1960 r. trwał od 22 lutego do 13 marca. Udział w nim wzięło 77 pianistów z 30 krajów. Po raz pierwszy w historii Konkursów Chopinowskich została przełamana hegemonia pianistów słowiańskich.

- I nagrodę zdobył Włoch – Maurizio Pollini.
- III Iranka – Tania Achat – Haroutounian.
- IV Li Min – Chan – Chiny.
- II, V i VI nagrodę zdobyli Rosjanie.

Nikt z Polaków w tym konkursie nie zdobył nagrody. Wyróżnienia: Jerzy Godziszewski i Józef Stempel.

VII Konkurs Chopinowski w 1965 r. trwał od 22 lutego do 13 marca. Brało w nim udział 76 pianistów z 30 krajów. Ten konkurs miał 3 etapy i finał. Został całkowicie zdominowany przez uczestników pozaeuropejskich.

- I nagrodę zdobyła Marta Argerich – z Argentyny
- II Artur Moreira–Lima – z Brazylii
- IV Hiroko Nakamura – z Japonii
- V Edward Auer – ze Stanów Zjednoczonych

Dwie pianistki z Polski zdobyły III i VI nagrodę: Marta Sosińska i Elżbieta Głąbówna.

VIII konkurs odbył się w październiku 1970 r. Poprzednie organizowano w lutym, ale wielu pianistów nie mogło przyjechać na konkurs z powodu choroby, wielu również chorowało w trakcie konkursu. Ustalono zatem, że następne konkursy będą odbywały się w październiku. Powrócono do koncepcji 3 – etapowej. W VIII konkursie brało udział 80 pianistów z 28 krajów.

- I nagrodę Garrick Ohlsson ze Stanów Zjednoczonych
- II Mitsuko Uchida – z Japonii
- III Piotr Paleczny – z Polski
- IV Eugene Indjic – ze Stanów Zjednoczonych
- V Natalia Gawriłowa – z Rosji
- VI Janusz Olejniczak – z Polski

Jedno z najwyższych wyróżnień zdobył absolwent Akademii Muzycznej w Łodzi – Karol Nicze.

IX Konkurs Chopinowski (7 – 28 października 1975 r.) był triumfem Polaka Krystiana Zimmermana. Od I etapu do finału włącznie (powrócono do 3 etapów z finałem) był bezkonkurencyjny. Krystian Zimmerman zdobył I nagrodę, następne – II, III i IV – pianiści rosyjscy, V – Amerykanin a VI – Brazylijka.

W **X** konkursie (2 – 19 października 1980 r.) padł rekord uczestników. Pianistów było 149 z 37 krajów. Zwyciężył Wietnamczyk Dang Thai – Son. Nagrody II i III zdobyli Rosjanie, IV nagrody nie przyznano, V nagrodę zdobyły ex-aequo Polka Ewa Pobłocka i Japonka, VI – nagrodę otrzymali ex – aequo Francuz i Rosjanka.

XI konkurs trwał od 1 do 20 października 1985 r. Brało w nim udział 124 pianistów z 32 krajów.

- I nagrodę zdobył Rosjanin – Stanisław Bunin.
- II Francuz.
- III Polak – Krzysztof Jabłoński.
- IV Japonka.
- V Francuz.
- VI Rosjanka.

W **XII** konkursie (1 – 21 października 1990 r.) wzięło udział 110 pianistów z 28 krajów. Po raz pierwszy w historii nie przyznano I nagrody.

- II nagrodę zdobył Kevin Kenner – USA.

Nagrody zdobyli również: pianistki i pianiści z Japonii, Włoch, Rosji i Francji. Polacy nagrody nie zdobyli.

W **XIII** konkursie (1 – 21 października 1995 r.). udział wzięło 130 pianistów z 32 krajów. Ponownie nie przyznano I nagrody.

➤ II nagrodę ex – aequo otrzymali Francuz – Philippe Giusiano oraz Rosjanin – Aleksiej Sułtanow. Nagrodzeni zostali ponadto: III nagroda - Amerykanka, IV nagroda Rosjanin, V nagroda – Japonka, VI nagroda – Polka Magdalena Lisak.

XIV konkurs trwał od 4 do 22 października 2000 r.

- Pierwszy raz Konkurs Chopinowski wygrał Chińczyk – Youndi Li.
- II nagrodę zdobył Argentyńczyk.
- Dalsze miejsca zajęli: Rosjanin, Chińczyk, Włoch, Japonka.

Udział w nim wzięło 94 pianistów z 25 krajów. Polacy nagrody nie zdobyli. Konkurs skończył się w październiku 2000 r., a w grudniu tego roku w polskiej prasie muzycznej dowiedzieliśmy się, że 50 milionów młodych Chińczyków rozpoczęło naukę gry na fortepianie w chińskich szkołach muzycznych.

W **XV** konkursie (2 – 24 października 2005 r.) zmieniono regulamin przesłuchań. Teraz ustalono, że będą 2 etapy i finał. Wprowadzono również Eliminacje i z 257 pianistów do I etapu konkursu dopuszczono 80. W następnych konkursach Eliminacje będą kontynuowane.

Konkurs wygrał Polak – Rafał Blechacz.

Wśród dalej nagrodzonych nie było ani jednego Europejczyka. Wszystkie pozostałe nagrody zdobyli pianiści z Azji: Korea Południowa, Japonia i Hong – Kong.

XVI konkurs (2 – 23 października 2010 r.) miał 3 etapy i finał. Do konkursu przystąpiło 78 pianistów.

- Zwyciężyła Julianna Awdiejewa z Rosji.
- Laureatem II nagrody został Ingolf Wunder, którego szczególnie polubiła konkursowa publiczność.

Wszystkie nagrody zdobyli pianiści europejscy. Polacy nagrody nie zdobyli.

W październiku 2015 r. odbędzie się w Warszawie **XVII** Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fr. Chopina.

- Do konkursu zgłosiło udział 455 pianistów.
- Do eliminacji wstępnych dopuszczono 152 osoby.
- Do I etapu przystąpi 84 pianistów.

Życzymy Im jak najlepiej. Niech pięknie grają i sławią imię naszego największego kompozytora Fryderyka Franciszka Chopina.

Autorefleksja

Odrobinę racji mieli dwaj młodzieńcy, którzy rozmawiali w pociągu jadącym z Białegostoku do Warszawy, i których słyszał prof. Żurawlew. Dlaczego?

Fryderyk Chopina w tym czasie grano „byle jak”. Ktokolwiek nauczył się trochę grać na fortepianie, sięgał po twórczość Chopina.

Fryderyk Chopin był wśród pianistów popularny, ale młodzi, początkujący adepci pianistyki nie byli zdolni zagrać właściwie walca, preludium, młodzieńczych utworów kompozytora, nie mówiąc już o polonezach, etiudach, scherzach ...

Chopina grano za wolno, sentymentalnie, trudniejsze fragmenty opuszczano, a gdy utwór był za długi – skracano go. Znakomite wykonania można było usłyszeć tylko w Konserwatorium Muzycznym lub Filharmonii Warszawskiej, ale w powszechnym obiegu triumfował Chopin grany przez dyletantów. Radio, płyt, telewizji wtedy jeszcze nie było.

Radio w Polsce narodziło się w lutym 1925 r. i nadajnik miał moc 0,5 kilowata. Po kilku miesiącach było już 5000 abonentów, których nazywano „radiotami”. Godzinami siedzieli ze słuchawkami mało znanej wówczas firmy „Philips” i szukali stacji nadającej program. Radio rozwijało się błyskawicznie - niebawem nadajnik miał moc 10 kilowatów, abonentów przybywało.

Wszystkim profesjonalistom, którym droga była twórczość Chopina, zależało na tym, aby Fryderyk Chopin był znany jako wspaniały kompozytor, aby jego utwory zachwycały, a nie były odbierane jako cukiernicze, łzawe, rozbrajające duszę.

Fr. Chopin był popularny, trzeba więc popularyzować dobre wykonania. Powinny być wzorcem do naśladowania a nie własną „byle jaką” koncepcją interpretacji.

Drugim problemem, który spędzał sen z powiek muzycznym patriotom w Polsce, były współczesne europejskie trendy muzyczne. O Chopinie jakby zapomniano w kręgach profesjonalistów muzycznych. Liczył się Strawiński, Debussy, Prokofiew, Ravel... To był kierunek, którym zachwycał się świat muzyczny Europy.

Jak przypomnieć Fryderyka Chopina? Pobudzić świat i Europę przez konkursy!!! Niech młodzi przypomną, niech zagrają! Konkursy organizowane w Warszawie sprowadzą wszystkich „muzycznych sportowców” z całego świata. Którego wykonanie jest bardziej w stylu chopinowskim? Kto gra lepiej (ale nie szybciej)?!

Konkurs, który rozpoczął się w 1927 r. trwa i jest coraz bardziej prestiżowy.

W Jury Konkursów Chopinowskich zawsze zasiadali wybitni światowej sławy pianiści, m.in. laureaci wcześniejszych konkursów : Martha Argerich, Halina Czerny-Stefańska, Adam Harasiewicz, Bella Dawidowicz, Piotr Paleczny, Bernard Ringeissen, Edward Auer itd. Honorowymi członkami jury byli m.in.: Artur Rubinstein i Witold Małcużyński.

Zmaganiom konkursowym przysłuchiwała się również królowa Elżbieta Belgijska (V konkurs), a wcześniej podczas IV konkursu obecna była uwielbiana przez wszystkich aktorka Mieczysława Ćwiklińska. Przewodniczącymi jury byli zawsze Polacy: wcześniej Zbigniew Dziewiecki, później Jan Ekier, Andrzej Jasiński, a w XVII Konkursie Chopinowskim w 2015 roku przewodniczącą będzie Katarzyna Popowa-Zydroń.

Pozwolę sobie na osobistą dygresję. Jeżdżę na Konkursy Chopinowskie od 1960 r. Słyszałem najznakomitszych laureatów i jurorów osobiście, na żywo (Rubinstein, Małcużyński, Zimmerman, Argerich, Pollini, Moreiro Lima, Paleczny, Blechacz i in.).

Słyszałem również uczestnika z Trynidadu (nazwiska nie pamiętam). Miał 2 metry wzrostu, grał na Konkursie Chopinowskim w 1975 r. Gdy rozdawał nam autografy – uśmiechał się. Miał cudowne białe zęby, które kontrastowały z kolorem skóry. „Kołysanka” z op. 57 wzbudziła zachwyt i łzy w oczach słuchaczy. Po autografy była długa kolejka. Nie zdobył nagrody, ale zdobył nasze – Polaków – serca.

Tadeusz Kawczyński